

Sygn. akt VIII GC 350/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

Protokolant: stażysta Marta Serwatka

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko P. K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII GC 350/15

UZASADNIENIE

Powódka wytoczyła powództwo przeciwko pozwanemu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności - wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydziału Gospodarczego z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 23 czerwca 2010 roku (sygn. akt I Ca 220/10) - w zakresie punktu pierwszego. Wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka podała, że w punkcie I wyroku z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09) Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał powódce S. S. zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegającej na oznaczeniu przedsiębiorstwa nazwą (...) i zobowiązał do zmiany oznaczenia przedsiębiorstwa na niezawierające oznaczenia (...). Apelacja od tego wyroku została oddalona i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 23 czerwca 2010 roku nadał wyrokowi klauzulę wykonalności. Następnie w dniu 13 lutego 2013 roku dłużniczka zmieniła oznaczenie swojego przedsiębiorstwa na (...) i dokonała wpisu nowej nazwy w (...). Wszystko to zdaniem powódki przesądza o wykonaniu punktu pierwszego wyroku i tym samym zasadnym jest żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności co do punktu pierwszego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że powódka przymuszana przez Sąd wieloma grzywnami w dniu 17 lutego 2015 roku dokonała wykreślenia z (...) nazwy (...). Zdaniem pozwanego wyrok jednak powinien się ostać na wypadek ponownego naruszenia prawa przez powódkę. Pozwany wskazał, że powódka nie uiściła wszystkich grzywien nałożonych na nią przez Sąd co według pozwanego stanowi o niewykonaniu wyroku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy w punkcie I wyroku z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09) nakazał powódce S. S. zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegającej na oznaczeniu przedsiębiorstwa nazwą (...) i zobowiązał do zmiany oznaczenia przedsiębiorstwa na niezawierające oznaczenia (...). Apelacja od tego wyroku została oddalona i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 23 czerwca 2010 roku nadał wyrokowi klauzulę wykonalności.

(niesporne, a nadto dowód: wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2009 roku – k. 11-12, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 czerwca 2010 roku – k. 10);

Pomimo prawomocnego wyroku Sądu S. S. nie wykonywała obowiązku wynikającego z tego wyroku. Ponadto w ewidencji działalności gospodarczej nadal pozostawała niezmieniona firma, którą prowadziła S. S.. Wierzyciel w celu wyegzekwowania wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z wnioskiem o egzekucję obowiązku wykonania czynności przez dłużnika. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nałożył na S. S. grzywnę w wysokości 1000 złotych. Dłużniczka nie wykonywała nadal wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie i wierzyciel ponownie wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o dalsze nałożenie na dłużniczkę grzywny, która nadal nie wykonała obowiązku wynikającego z wyroku. Wierzyciel wskazywał, że w Ewidencji Działalności Gospodarczej przedsiębiorstwo pozwanej nadal widnieje pod firmą (...). Sąd nałożył na S. S. kolejną grzywnę w wysokości 1000 złotych, a następnie postanowieniem z dnia 28 maja 2013 roku trzecią z kolei grzywnę w wysokości 70 000 złotych. W dniu 13 lutego 2013 roku S. S. dokonała zmiany oznaczenia swojego przedsiębiorstwa z (...) na (...).

(niesporne, a nadto dowód: postanowienie z dnia 25 lipca 2012 roku k. 13-14, postanowienie z dnia 28 maja 2013 roku k. 15-17, informacja z (...) k. 18);

Sąd zważył co następuje:

Przedmiotowe powództwo okazało się nieuzasadnione.

Powódka oparła przedmiotowe powództwo o dyspozycję art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zgodnie, z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Powódka argumentowała, że zmianą jaka miała miejsce w dniu 13 lutego 2013 roku polegającą na zmianie oznaczenia jej przedsiębiorstwa z (...) na (...) w (...) wykonała wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09) w całości i tym samym doszło do spełnienia świadczenia, co uzasadnia powództwo oparte o dyspozycję art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Pozwany natomiast nie zgadzał się z tym powództwem i wnosił o jego oddalenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wprawdzie podstawę materialno prawną stanowi art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. to jednak ocena czy zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym wygasło powinna być dokonana w oparciu o art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 2003 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zgodnie z art. 5 powyższej ustawy czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa. Należy jednak podkreślić, iż w literaturze preferowany jest pogląd, że oznaczenie przedsiębiorstwa na gruncie art. 5 u.z.n.k. obejmuje przedsiębiorstwo w znaczeniu podmiotowym, przedmiotowym i funkcjonalnym (por. A. Michalak, w: A. Michalak i in., Ustawa o zwalczaniu..., s. 170 i n.). Zdaniem Sądu orzekającego w przedmiotowym sporze jest to pogląd słuszny.

Skoro art. 5 reguluje kwestie związane z kolizją oznaczeń przedsiębiorstw, istotne jest wskazanie, jak należy to pojęcie rozumieć, gdyż ustawodawca zdefiniował w art. 2 jedynie pojęcie „przedsiębiorcy”. Zgodnie z art. 55¹ k.c. przedsiębiorstwem jest zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej. Obejmuje ono w szczególności:

- 1) oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwę przedsiębiorstwa);
- 2) wartość nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości;
- 3) prawa wynikające z najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych;
- 4) wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne;
- 5) koncesje, licencje, zezwolenia;
- 6) patenty i inne prawa własności przemysłowej;
- 7) majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne;
- 8) tajemnice przedsiębiorstwa;
- 9) księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Powszechnie uważa się, że jest to określenie pojęcia przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo, korzystające z ochrony musi mieć jakąś cechę pozwalającą odróżnić je od innych. Wymaganie to nie jest bezpośrednio wskazane w art. 5, ale nie ulega wątpliwości, że oznaczenia nie mogące wyróżniać przedsiębiorstwa nie mogą także prowadzić do omyłek co do jego tożsamości. Pojęcie „oznaczenie przedsiębiorstwa” użyte w art. 5 ma szerszy zakres aniżeli pojęcie „nazwa przedsiębiorstwa”. Obejmuje ono oznaczenie przedsiębiorstwa zarówno firmą lub inną niezarejestrowaną nazwą przedsiębiorcy, jak i jakimkolwiek charakterystycznym symbolem, w szczególności godłem lub skrótem literowym. Można więc wyodrębnić dwie grupy chronionych przez ten przepis oznaczeń przedsiębiorstwa: jedną - obejmującą oznaczenia zbieżne z wszelkimi oznaczeniami przedsiębiorcy, drugą - obejmującą wszelkie inne oznaczenia identyfikujące przedsiębiorstwo. Taki zakres ochrony oznaczeń przedsiębiorstwa narzuca funkcja omawianego przepisu, ponieważ ma on na celu przeciwdziałanie wprowadzaniu klientów w błąd co do tożsamości przedsiębiorstwa. Porównując oznaczenia, należy zasadniczo uwzględnić ich brzmienie, które umożliwia jego jednoznaczną identyfikację i odróżnienie go od innych działających na rynku podmiotów (wyrok SN z 23 października 2002 r., II CKN 860/00, Lex Polonica nr 376855). Przesłanką zastosowania art. 5 jest to, aby oznaczenie było używane. Chodzi tutaj więc o oznaczenie, którym się przedsiębiorca faktycznie posługuje, uczestnicząc w działalności gospodarczej (por. wyrok SN z 14 czerwca 1988 r., II CR 367/87. Przepis art. 5 nakazuje również wybranie takiego oznaczenia geograficznego przedsiębiorstwa, które nie wprowadzałoby w błąd odbiorców co do tożsamości z innym przedsiębiorstwem konkurencyjnym (tak SA w Warszawie, wyrok z 29 listopada 2006 r., I ACA 508/06, Lex Polonica nr 1908321, OSA 2008, nr 5, poz. 21). Zarówno w sytuacji objętej hipotezą art. 5, jak i w innych przypadkach naruszenia reguł uczciwej konkurencji unormowanych w ustawie, przesłanka wprowadzenia w błąd jest spełniona, chociażby wystąpiła jedynie taka możliwość, bez względu na to, czy skutek ten rzeczywiście nastąpił lub nastąpi (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 marca 2004 r., IV CK 157/03, Lex Polonica nr 372455, OSNC 2005, nr 3, poz. 53). Chroni się w ten sposób nie tylko aktualną pozycję rynkową przedsiębiorcy, jego istniejącą klientelę, lecz także możliwość ekspansji przedsiębiorcy w celu zdobycia nowych odbiorców (zob. M. Kępiński, w: J. Barta i in., Ustawa o zwalczaniu..., s. 65). Konsekwencją takiego ujęcia jest uznanie, że art. 5 nie znajduje zastosowania w przypadku, gdy brak choćby hipotetycznej lecz prawdopodobnej możliwości wprowadzenia odbiorców w błąd (zob. M. Kępiński w: Szwaja, Komentarz 2006, s. 294). Dodać należy, że możliwość konfuzji musi być realna (prawdopodobna), a nie wyłącznie hipotetyczna, dotycząca rzeczywistych klientów i kontrahentów.

Należy także rozstrzygnąć, czy ochrona wynikająca z art. 5 jest uzależniona od istnienia stosunku konkurencji między przedsiębiorcami, których nazwy weszły w kolizję. Chodzi zatem o wskazanie, czy konieczne jest, aby podmioty takie działały nie tylko na tym samym rynku terytorialnym, lecz także na tym samym rynku produktów lub usług. Otóż ustawa nie uzależnia generalnie swojego zastosowania od istnienia stosunku konkurencji, ale wymaga tego w odniesieniu do niektórych czynów.

Mając na uwadze wszystkie powyższe wskazówki teoretyczne zdaniem Sądu orzekającego w sprawie było ustalenie czy faktycznie doszło do wykonania obowiązku wynikającego z punktu I wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydziału Gospodarczego z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09), bowiem w tym zakresie powódka wniosła o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. to na powódce ciążył obowiązek wykazania powyższych okoliczności, bowiem z tego wywodziła ona dla siebie skutki prawne. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka tego ciężaru dowodzenia nie udźwignęła. Ograniczyła się ona bowiem tylko do podniesienia jednego argumentu a mianowicie, że w dniu 13 lutego 2013 roku zmieniła oznaczenie swojego przedsiębiorstwa na (...) i dokonała wpisu nowej nazwy w (...). W ocenie Sądu okoliczność ta tj. zmiana nazwy w sensie formalno – prawnym jest niewystarczająca w świetle art. 5 u.z.n.k. z kilku powodów. Nie można zaprzeczyć, że miała miejsce zmiana oznaczenia przedsiębiorstwa powódki poprzez dodanie litery „i” tj. zmianie nazwy (...) na (...). Niemniej jednak okoliczności sprawy nakazują uznać, że w istocie zmiana nazwy nie nastąpiła. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że przypadku obu przedsiębiorców istnieje tożsamość rynku geograficznego i asortymentowego (prowadzenie usług pogrzebowych). Istnieje tu wysokie prawdopodobieństwo wprowadzenia odbiorców w błąd co do tożsamości albowiem klientela obu przedsiębiorców jest ta sama, a dokonana zmiana oznaczenia jest wręcz niezauważalna. Przedsiębiorstwo pozwanego uzyskało renomę i stało się jednym z wiodących usługodawców na rynku usług pogrzebowych w S.. Posługiwanie się przez powódkę oznaczeniem zawierającym w treści oznaczenie przedsiębiorstwa pozwanego może sugerować, że jest tu tożsamość obu podmiotów lub co najmniej, że jest to oddział lub filia przedsiębiorstwa pozwanego, co w istocie nie ma miejsca. Okoliczność ta w istocie może prowadzić do czerpania korzyści płynącej z renomy związanej z nazwą (...), do czego powódka nie ma w istocie prawa. Pozwany używał tej nazwy od wielu lat i jest ona na rynku kojarzona właśnie z przedsiębiorstwem powoda. Tymczasem wprowadzenie zmiany przez powódkę w oznaczeniu jej przedsiębiorstwa polegające jedynie na dodaniu litery „i” może sugerować klientom, iż zawierają stosunki z przedsiębiorstwem pozwanego. Taki wniosek jest wielce prawdopodobny także dlatego, że zakresy działalności obu stron pokrywają się całkowicie. Możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do tożsamości przedsiębiorców poprzez używanie oznaczenia (...) jest wysoce prawdopodobna. Wskazać należy, iż warunkiem zastosowania przepisu art. 5 u.z.n.k. jest sama możliwość wprowadzenia odbiorców w błąd, a tu taka właśnie występuje.

Wszystko to prowadzi do wniosku, iż choć używanie nazwy, która w swej treści zawiera nazwę innego przedsiębiorstwa nie jest z zasady ograniczone, to jednak w świetle powyżej przytoczonych okoliczności nakazuje uznać, iż zobowiązanie stwierdzone zaskarżonym tytułem wykonawczym nie wygasło.

Jak już wyżej podniesiono zamiana nazwy w sensie formalno – prawnym była jedynym argumentem podniesionym przez powódkę dla uzasadnienia żądania objętego pozwem.

Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że do zmiany nazwy w sensie formalno – prawnym doszło, to i tak żądanie pozwu zostałoby oddalone. Na wstępie przedmiotowych rozważań wyraźnie podniesiono, że ochronie na gruncie art. 5 u.z.n.k. podlega każde oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa. Zatem przyjąć należy, iż ochronie podlega każde oznaczenie przedsiębiorstwa rzeczywiście używane w obrocie gospodarczym, choćby nie było zarejestrowane we właściwym rejestrze i zostało zbudowane niezgodnie z wymaganiami określonymi przez właściwe przepisy. W tym kontekście o wykonaniu orzeczenia tj. wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2009 roku (sygn. akt VIII GC 5/09) o pozbawienie, którego wnosi powódka można mówić, gdy zostały wyczerpane wszystkie powyższe elementy. Tymczasem powódka ten element wykonania orzeczenia Sądu zupełnie pominęła ograniczając się do wykazania zmian w sferze formalno-prawnej, które nie zostały uznane przez Sąd orzekający za zmianę nazwy.

Powódka zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. nie naprowadziła żadnych dowodów, które pozwalałyby na stwierdzenie, że zmianie uległo także oznaczenie miejsca prowadzenia działalności gospodarczej powódki, czy też używa ona innych materiałów reklamowych (ulotki, strony internetowe), wystawiane przez nią dokumenty typu paragony, rachunki są odmienne niż dotychczas ewentualnie, że krąg podmiotów, do których kieruje swoje usługi jest inny niż pozwanego czy też, że doszło do zmiany rynku w sensie geograficznym itp. Powódka inicjatywy dowodowej nie podjęła w tym zakresie. Nie tylko nie naprowadziła żadnych dowodów z dokumentów ale również zrezygnowała z bycia przesłuchaną w charakterze strony. Pomimo wezwania Sądu na termin rozprawy celem przesłuchania nie stawiała się bez żadnego usprawiedliwienia. Wszystkie powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że powódka nie odniosła się w sposób wyczerpujący zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. do wykonania tytułu wykonawczego o pozbawienie, którego wnosiła i ograniczyła się do gołosłownych twierdzeń.

W stanie rzeczy powództwo nie mogło zostać uwzględnione o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.